



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Mariusz Łodko

SSN Krzysztof Wesółowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 stycznia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bankowi w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 24 września 2021 r., I ACa 665/20,
w sprawie z powództwa P. K. i M. K.
przeciwko Bankowi w W.
o ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku.**

UZASADNIENIE

1. P. K. i M. K. w pozwie skierowanym przeciwko Bank w W. domagali się ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...] zawarta 10 października 2008 r.

(datowana na 9 października 2008 r.) pomiędzy P. K. i M. K. a Bank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce jest nieważna, ewentualnie ustalenia, że umowa ta zawiera niedozwolone postanowienia, które nie wiążą powodów, tj. § 2 ust. 1 umowy, § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez Bank Nr [...], a nadto – kumulatywnie z każdym z powyższych roszczeń – zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 400 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 27 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powodowie wywiedli, że wprowadzenie do umowy o kredyt mechanizmu przeliczania waluty obcej na polską i na odwrót – pozwalającego pozwanemu na nieograniczoną, jednostronną i arbitralną możliwość określania wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, a przez to uzyskanie przez pozwanego możliwości nieskrępowanego określania wysokości świadczenia kredytobiorcy – jest sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego i powoduje, że umowa z 10 października 2008 r. (datowana na 9 października 2008 r.) jest nieważna. Dodatkowo powodowie wskazali, że, abstrahując od powyższych przyczyn nieważności umowy z 10 października 2008 r. (datowanej na 9 października 2008 r.), klauzule przeliczeniowe do CHF zawarte w umowie o kredyt ich nie wiążą.

2. Wyrokiem częściowym z 14 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr [...], zawartej 10 października 2008 r. [datowanej na 9 października 2008 r. – przyp. SN] pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (pkt I) oraz ustalił, że nie wiąże powodów względem pozwanego § 2 ust. 1 zd. drugie umowy o kredyt hipoteczny nr [...], zawartej 10 października 2008 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego, a nadto § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Bank nr [...], stanowiącego część wymienionej umowy (pkt II).

3. Wyrokiem z 24 września 2021 r., sprostowanym postanowieniem z 5 października 2021 r., Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji obu stron, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...] z 9 października 2008 r. zawarta pomiędzy powodami P. K. i M. K. a poprzednikiem prawnym pozwanego – Bank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest nieważna (pkt I) oraz oddalił apelację pozwanego (pkt II).

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotne są następujące:

W dniu 10 października 2008 r. powodowie, jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny nr [...]. Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (600 000 PLN), wskazując jako walutę kredytu walutę szwajcarską z okresem 420 miesięcy spłaty. Przy składaniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka kursowego oraz możliwości zmiany wysokości raty spłaty w zależności od zmian kursu, jak również tego, że kredyt zostanie wypłacony w PLN, a nadto oświadczyli, że rezygnują z zaciągnięcia kredytu w złotych; jednocześnie potwierdzili, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez pozwanego w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. Podobne oświadczenie powodowie złożyli przy zawieraniu umowy.

Zgodnie z umową Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 600 000 zł na zakup nieruchomości, refinansowanie wydatków na cele mieszkaniowe i modernizację. W umowie wskazano, że kredyt jest indeksowany do franka szwajcarskiego, oprocentowanie ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Zgodnie z „Regulaminem kredytu hipotecznego udzielanego przez Bank”, stanowiącego integralną część umowy, uruchomienie kredytu miało następować w PLN według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków lub poszczególnych transz. Saldo kredytu miało być wyrażone w walucie obcej. Raty spłaty miały być wyrażone w walucie obcej i pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców prowadzonego w PLN, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą

obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. Tabelę zdefiniowano jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku. Kredyt został wypłacony w transzach.

4. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu częściowej nieważności lub bezskuteczności umowy. Interes powodów polega na tym, że domagają się oni definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści poprzez wyeliminowanie niektórych postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Samo powództwo o zwrot pieniędzy nie wyczerpuje ich interesu prawnego w odniesieniu do stwierdzenia nieważności lub częściowej bezskuteczności objętej pozwem umowy.

Sąd odwoławczy uznał również za prawidłową kwalifikację jako abuzywnych postanowień, zgodnie z którymi bank uprawniony był do swobodnego określania wysokości kursu waluty obcej na potrzeby wypłaty oraz spłaty kredytu (postanowienia § 2 ust. 1 zdanie drugie, § 7 ust. 4 i § 9 ust 1 pkt 1 regulaminu). W ocenie Sądu Okręgowego abuzywne postanowienia mogą zostać usunięte (nie wiązać konsumentów), na skutek czego usunięciu ulega mechanizm indeksacyjny, nie ma jednak podstaw, by uznać, że ich usunięcie prowadzi do nieważności umowy kredytowej, ponieważ może ona być nadal wykonywana. Ten ostatni wniosek został zakwestionowany przez Sąd Apelacyjny, który doszedł do przekonania, że po usunięciu abuzywnych postanowień umownych nastąpiłoby na skutek wyeliminowania ryzyka kursowego tak daleko idące przekształcenie umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. To zaś uzasadnia uznanie, że utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością), ponieważ nie ma możliwości wypełnienia powstałych w umowie luk poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umownych przepisem o charakterze dyspozytywnym.

5. Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie

przepisów prawa materialnego, a to art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”); art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) oraz art. 65 k.c. i art. 358 § 2 k.c. wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13; art. 189 k.p.c.; art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c., a nadto naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 325 k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, a nadto zgłosił kilka dodatkowych lub ewentualnych wniosków co do treści rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie domagali się jej oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Skarżący podnosi w skardze kasacyjnej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Tym samym, w pierwszej kolejności uwaga Sądu Najwyższego musi zwrócić się ku zarzutowi naruszenia prawa procesowego, ponieważ dopiero przesądzenie jego niezasadności lub braku wpływu na rozstrzygnięcie czyni celowym rozważanie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Skarga kasacyjna pozwanego prowadzi do uchylenia zaskarżonego orzeczenia wobec stwierdzenia częściowej zasadności zarzutów procesowych oraz naruszenia art. 189 k.p.c., natomiast pozostałe zarzuty poniesione w środku zaskarżenia są bezzasadne.

8. Na obecnym etapie postępowania należy dostrzec przede wszystkim, że Sąd pierwszej instancji oddalił żądanie zasadnicze (żądanie główne) ustalenia nieważności umowy kredytowej, a uwzględnił żądanie ewentualne ustalenia, iż powodowie nie są związani bliżej wskazanymi postanowieniami umowy kredytowej. Natomiast Sąd drugiej instancji wydał orzeczenie reformatoryjne wraz z oddaleniem

apelacji pozwanego, skutkiem czego jest zarówno uwzględnienie żądania zasadniczego ustalenia nieważności umowy, jak i uwzględnienie żądania ewentualnego ustalenia niezwiązania powodów bliżej wskazanymi abuzywnymi postanowieniami umownymi. A *limine* takie rozstrzygnięcie oznacza, że zostały uwzględnione zarówno żądanie zasadnicze, jak i żądanie ewentualne.

Instytucja żądania ewentualnego nie została ustawowo uregulowana, ale doktryna i orzecznictwo akceptują taki sposób konstruowania powództwa. Zgłoszenie żądania ewentualnego jest szczególnym wypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, gdyż istnieją tu dwa różne roszczenia procesowe, o których jednak sąd nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu. Oznacza to w praktyce, że przy uwzględnieniu żądania zasadniczego nie orzeka się w ogóle o żądaniu ewentualnym; o żądaniu ewentualnym orzeka się dopiero, gdy brak podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego, i wtedy następuje oddalenie żądania zasadniczego i orzeczenie (zasądzające lub oddalające) o żądaniu ewentualnym (wyrok SN z 3 lipca 2019 r., II CSK 306/18, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 1; postanowienie SN z 21 lutego 2023 r., III CZ 403/22 wraz z powołanym tam orzecznictwem). W uchwale SN z 9 listopada 2021 r. (III CZP 70/20, OSNC 2022, nr 5, poz. 50) wskazano nawet, że istnieje wewnątrzprocesowa zależność między rozstrzygnięciem o żądaniu głównym a rozstrzygnięciem o żądaniu ewentualnym; byt rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym jest uwarunkowany zaistnieniem negatywnego rozstrzygnięcia o żądaniu głównym. Stąd też wskazuje się, że celowe jest, aby sąd najpierw rozstrzygnął wyrokiem częściowym o oddaleniu żądania głównego (art. 317 § 1 k.p.c.), a dopiero po uprawomocnieniu się tego wyroku, rozstrzygnął wyrokiem końcowym o żądaniu ewentualnym; jeśli bowiem sąd uwzględnia żądanie główne, to rozstrzyganie o żądaniu ewentualnym jest bezprzedmiotowe, a nawet niedopuszczalne.

Oczywiście na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że przedstawiona kolizja rozstrzygnięć nie zachodzi w niniejszej sprawie, skoro ustalenie niezwiązania umownymi postanowieniami abuzywnymi jest konieczną podstawą oceny, czy po usunięciu abuzywnych postanowień umowa może wiązać nadal w pozostałym zakresie, czy też staje się nieważna lub bezskuteczna. Taka kwalifikacja jest jednak

w realiach niniejszej sprawy możliwa tylko i wyłącznie z powodu wadliwego – choć niestety powszechnie niemal akceptowanego – sposobu formułowania żądań pozwu w sprawach o ustalenie.

Przypomnienia zatem wymaga, na co Sąd Najwyższy zwracał już uwagę w wyroku z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 51, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W świetle art. 189 k.p.c. żądanie powództwa o ustalenie może być nakierowane tylko na to, aby sąd wyrokiem dokonał wiążącego strony procesu pozytywnego albo negatywnego ustalenia, a przedmiotem takiego ustalenia może być wyłącznie stosunek prawny lub prawo. Oznacza to nie tylko narzucenie przez ustawodawcę sposobu określenia żądania powództwa o ustalenie, lecz także wyznaczenie jedynej dopuszczalnej treści tego żądania. Odpowiada to założeniom leżącym u podstaw powództwa o ustalenie. Zmierza ono do udzielenia ochrony prawnej w drodze wiążącego dla stron procesu ustalenia przez sąd istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a przez to do uchylenia istniejącej między nimi niepewności co do sytuacji prawnej w tym zakresie.

Stosunek prawny jest stosunkiem co najmniej dwóch osób, wynikłym z przepisów ustawy, umowy lub innych faktów prawo tworzących, a powództwo o ustalenie zmierza do stwierdzenia stosunków prawnych istniejących w czasie wniesienia powództwa (choć – co oczywiste – przesądzające znaczenie z uwagi na art. 316 k.p.c. mieć będzie ich istnienie w chwili wyrokowania). Tylko istnienie lub nieistnienie praw i stosunków prawnych, na których ukształtowanie mieć mogą wpływ fakty podniesione przez strony, a w szczególności określona umowa, mogą być przedmiotem powództwa. Umowa jest tylko jednym z faktów, powodujących normowanie stosunków między stronami przez ustawę, ale mogą zajść i inne, które mogą mieć wpływ na układ tych stosunków, a które w swym całokształcie dopiero określają stosunki prawne lub prawo powoda (tak orzeczenie SN z 26 kwietnia 1930 r., III Rw 798/29, Zb. Orz. 1930, poz. 85; podobnie co do aktualności orzekania - orzeczenie SN z 6 września 1949 r., C 706/49). W konsekwencji nie mieści się w ramach określonych art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia faktów, które wydarzyły się w przeszłości, takich jak zawarcie umowy, niedojście do zawarcia umowy,

nieważność umowy, (daty) urodzenia, związanie określonymi przepisami prawnymi itd., również gdyby te fakty miały być wykorzystane dowodowo w innym postępowaniu. Zaistnienie w przeszłości określonego faktu nie wyklucza przecież późniejszych faktów, które mogą wpłynąć na inne ukształtowanie się stosunków prawnych lub praw, niżby to na przykład z treści umowy wynikało (orzeczenia SN z 22 maja 1953 r., I C 26/53, i z 19 października 1959 r., 4 CR 537/58; wyroki SN: z 14 listopada 1964 r., I CR 304/64; z 16 listopada 1965 r., I PR 389/65, OSNC 1966, nr 6, poz. 100; z 5 października 1982 r., III CRN 244/82; z 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97, OSNP 1998, nr 21, poz. 627; z 3 kwietnia 1998 r., II UKN 600/97, OSNP 1999, nr 6, poz. 224, i z 22 września 1999 r., I PKN 263/99). Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano powództwo o ustalenie faktów o charakterze prawotwórczym, ale zwracano wówczas uwagę, że jest to równoznaczne z żądaniem ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (orzeczenie SN z 8 października 1952 r., C 1514/52; wyroki SN z 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91, i z 25 czerwca 1998 r., III CKN 563/97).

W orzecznictwie zwrócono też uwagę, że żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego może być „w ramach skrótu myślowego” określone jako żądanie ustalenia nieważności umowy - zmierza ono wówczas do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mogącego wynikać z zawartych przez strony umów, następnie ocenionych przez stronę jako nieważne (uchwała SN z 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14). W wyroku SN z 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, wyrażono nawet pogląd, że orzeczenie o ustaleniu nieistnienia umownego stosunku prawnego, gdy powód żądał ustalenia nieważności umowy mającej być źródłem tego stosunku, a podane przez niego okoliczności faktyczne uzasadniały wniosek, iż umowa nie została zawarta, nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. (podobnie wyrok SN z 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15). Akceptacja tego niezwykle liberalnego podejścia co do sposobu formułowania żądania w sprawach o ustalenie z art. 189 k.p.c. mogła wynikać z tego, że ustalenie nieważności umowy w istocie oznacza ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie dostrzega jednakże zasadności utrzymywania tego podejścia stanowiącego ukłon w stronę

wadliwych tendencji w praktyce; przeciwnie, uznaje, że konieczne jest czytelne podkreślenie, iż praktyka zastępowania ustalenia stosunku prawnego lub prawa ustalaniem faktów, na podstawie których stosunki te powstały lub przestały istnieć, nie może zostać utrzymana, ponieważ w innych niż wskazane powyżej przypadki ustalenie nieważności umowy prowadzi do rezultatów oczywiście nieprawidłowych. Przykładem tego jest rozpoznawana sprawa, w której – jak być może należy się domyślać z użytych „skrótów myślowych” – żądanie zasadnicze nakierowane było na ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z bliżej określonej umowy kredytowej, zaś żądanie ewentualne – na ustalenie, że strony związane są stosunkiem prawnym wynikającym z tejże umowy kredytowej z pominięciem jednak wymienionych abuzywnych postanowień umownych. Na pierwszy rzut oka więc widać, że równoczesne uznanie zasadności obu tych żądań nie jest racjonalnie możliwe.

Powyższe uwagi świadczą o zasadności zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Doszło bowiem ostatecznie – sprzecznie z wolą powodów – do uwzględnienia zarówno żądania zasadniczego, jak i żądania ewentualnego. Pozostałe przepisy prawa procesowego wskazane w zarzucie, odnoszące się do sposobu konstrukcji orzeczenia i jego uzasadnienia, nie pozostawały natomiast relewantne dla oceny tego zarzutu.

9. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie podziela stanowiska wyrażonego w powołanej już uchwale z 9 listopada 2021 r., jakoby w przypadku, w którym zaskarżone zostało jedynie negatywne rozstrzygnięcie o żądaniu głównym wyrok pierwszej instancji nie uprawomocniał się także w części rozstrzygającej o żądaniu ewentualnym, wobec czego, jeśli sąd odwoławczy na skutek apelacji uzna, że żądanie główne jest zasadne i zmieni lub uchyli zaskarżony wyrok w części oddalającej to żądanie, na skutek takiej zmiany lub uchylenia automatycznie traci moc zawarte w wyroku rozstrzygnięcie co do żądania ewentualnego. Sąd Najwyższy w tejże uchwale zastrzegł przy tym dodatkowo, że dla celów pewności obrotu dopuszczalne i wskazane jest, aby sąd drugiej instancji w wyroku wydanym na skutek apelacji powoda w takim wypadku deklaratywnie stwierdził, iż wyrok pierwszej instancji w części uwzględniającej żądanie ewentualne

utracił moc na skutek zmiany lub uchylenia wyroku w części oddalającej rozstrzygnięcie o żądaniu głównym.

Stanowisko to, przytoczone powyżej *in extenso*, niestety nie zostało w żaden sposób uargumentowane. Tymczasem w zasadniczej części prowadzi ono do wniosku, że całkowicie prawidłowe byłoby rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, w którym doszłoby do zmiany lub uchylenia negatywnego rozstrzygnięcia co do żądania zasadniczego bez żadnej wypowiedzi jurysdykcyjnej co do rozstrzygnięcia odnoszącego się do żądania ewentualnego. Co więcej, rozważenia wymaga, czy rzeczywiście bez znaczenia – jak zdaje się wynikać z prezentowanego poglądu – pozostaje stanowisko powoda, który, uzyskawszy pozytywną decyzję co do żądania ewentualnego, zaskarża wyłącznie oddalenie żądania zasadniczego; wszak uwzględnienie żądania ewentualnego jako warunkowane oddaleniem żądania zasadniczego nie jest w sposób oczywisty dla powoda korzystne i jako takie może zostać przez niego zaskarżone. Jeśli zaś go nie zaskarża, to niewątpliwie wyraża w ten sposób swoją wolę.

W niniejszej sprawie powyższe dylematy co do ewentualnej „automatycznej” utraty mocy rozstrzygnięcia odnoszącego się do żądania ewentualnego nie wymagają definitywnego rozstrzygnięcia, ponieważ na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny władny był objąć kontrolą i ewentualną zmianą całość orzeczenia Sądu Okręgowego. Przypomnienia wymaga też niebudzące kontrowersji stanowisko, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W tym kontekście niezbędna była ocena interesu prawnego powodów w uzyskaniu ustalenia objętego żądaniem ewentualnym, jeżeli Sąd Apelacyjny uwzględnił żądanie zasadnicze.

Powyższe uchybienia uzasadniały uwzględnienie skargi kasacyjnej i na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. prowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Taka motywacja decyzji procesowej Sądu Najwyższego uzasadnia sumaryczne odniesienie się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

10. Problem dopuszczalności powództwa o ustalenie był już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego, również w odniesieniu do interesu prawnego w tzw. sprawach frankowych. Bazując na dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, wskazać należy, że przeważa szerokie ujęcie interesu prawnego, przez który należy rozumieć istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej, polegającej na stworzeniu stanu pewności co do aktualnej sytuacji prawnej powoda, wzmacniającego możliwość ochrony tej sytuacji przez stworzenie prejudycjalnej przesłanki skuteczności tej ochrony (zob. wyroki SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, i z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22). Utrwalony w orzecznictwie jest pogląd, zgodnie z którym interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. np. wyroki SN z 6 października 2017 r., V CSK 52/17, i z 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17), jednakże w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny przekonująco uzasadnił, dlaczego ewentualne powództwo o zwrot świadczenia spełnionego przez powodów nie doprowadziłoby do pełnego wyjaśnienia ich sytuacji na przyszłość (zob. wyrok SN z 26 maja 2022 r., II CSKP 19/22).

11. Bezzasadne są zarzuty skarżącego odnoszące się do stwierdzenia przez Sądy obu instancji w kwestionowanej umowie postanowień abuzywnych. Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Natomiast art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Równocześnie za świadczenia główne należy uznać świadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w powstałym między stronami stosunku

cywilnym, typowe dla niego i charakterystyczne, decydujące o istocie umowy, chociaż niekonieczne zaliczane w systematykach doktrynalnych do kategorii *essentialia negotii* (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2004 r., I CSK 472/03; z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03; z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76; z 2 kwietnia 2015 r., I CSK 257/14; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, i z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22).

Mając na uwadze powyższe regulacje, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti* brak ustalenia, by w umowie zawartej przez strony wyodrębnione były klauzula ryzyka walutowego i klauzula spreadu walutowego. Z rozważań Sądu Apelacyjnego wprost wynika, że w umowie występują jednorodne klauzule określające mechanizm ustalania kursu waluty na potrzeby wykonania poszczególnych obowiązków umownych. Wbrew wywodom zawartym w skardze nie jest możliwe podzielenie zawartych w umowie klauzul na dozwolone klauzule ryzyka walutowego oraz niedozwolone klauzule spreadowe, gdyż podział taki byłby sztucznym zabiegiem intelektualnym, niemającym odzwierciedlenia w umowie i innych dokumentach kształtujących treść stosunku prawnego stron. W konsekwencji prowadziłby on do rezultatu, w którym sąd tworzyłby na nowo treść umowy między stronami, co jest oczywiście niedopuszczalne.

Klauzule indeksacyjne zawarte w umowie stron, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, nie sprostają testowi abuzywności. Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018

r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, Nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

12. Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy przypomnieć, że stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W kompetencji sądów pozostaje przesądzenie – w relacji stron – skutków umieszczenia w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych, ale dopiero po rozstrzygnięciu, czy umowa wiąże strony w pozostałym zakresie (po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych), czy też umowa upada w całości. Sąd Najwyższy uznaje - mając świadomość również istnienia stanowiska przeciwnego (taki pogląd wyrażono m.in. w wyrokach SN z: 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22; 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44; 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, i z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22) – że nie zasługują na aprobatę twierdzenia skarżącego jakoby *a limine* niedopuszczalne było funkcjonowanie w obrocie kredytu złotowego z oprocentowaniem w wysokości odpowiadającej wskaźnikowi LIBOR (a dokładniej obecnie stawce SARON); żaden przepis prawa nie wyklucza bowiem umownego wyboru tego wskaźnika, a sposób jego wyrażenia (wskaźnik procentowy) nie wyłącza zastosowania go do obliczeń również w odniesieniu do kredytu złotowego.

Podkreślenia wymaga, że jeżeli nie zostaną wskazane przekonujące argumenty na rzecz tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej umowa kredytowa nie może wiązać stron, oznacza to konieczność przyjęcia, że umowa

pozostaje w mocy. Przykładowo umowa nie może obowiązywać „w pozostałym zakresie”, jeżeli pozostała treść jest tak zdeformowana, że nie wystarcza do określenia, na czym polegają prawa i obowiązki stron, co oznacza, że umowa nie określa minimalnego zakresu konsensu. Konieczność określenia takiego minimalnego zakresu jest właściwa dla każdej czynności prawnej, a w razie jego braku umowę należałoby uznać za niezawartą (nieistniejącą); w odniesieniu do umowy kredytowej – tytułem przykładu – za nieistniejącą należałoby uznać umowę kredytową, która nie wskazuje kwoty kredytu. Podobnie, umowa nie mogłaby obowiązywać „w pozostałym zakresie”, gdyby eliminacja klauzuli indeksacyjnej prowadziła do powstania umowy kredytowej ukształtowanej sprzecznie z naturą tego rodzaju stosunku umownego (art. 353¹ k.c.). Tymczasem eliminacja z umowy kredytu indeksowanego abuzywnych klauzul przewidujących indeksację nie powoduje co do zasady, że umowie tej brakuje elementów koniecznych. Umowa określa nadal kwotę kredytu, okres kredytowania, liczbę rat oraz oprocentowanie. Na tej podstawie możliwe jest określenie wysokości rat spłaty kredytu, a jedyna różnica polega na tym, że wysokość ogólnej kwoty pozostającej do spłaty i poszczególnych rat nie jest współkształtowana przez klauzulę indeksacyjną.

Niedopuszczalne natomiast – w świetle art. 385¹ § 2 k.c. – byłoby dokonywanie przez sąd zmian w treści umowy, poprzez wprowadzenie do niej postanowień nieprzewidzianych w przepisach prawa (przykładowo stawki WIBOR); podobnie wykluczone byłoby zarządzenie ewentualnej nieważności lub bezskuteczności umowy poprzez wprowadzenie postanowień z art. 69 ust. 3 pr.bank. czy art. 358 § 2 k.c. Ewentualna możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego wchodzi w rachubę tylko, gdy, po pierwsze, po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego (wola stron umowy nie ma znaczenia); po drugie, całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie, istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby

zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. też np. wyroki TSUE: z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 45, 56, 68; z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P., B.P. przeciwko A. S.A., pkt 62, 68-69, 72; z 8 września 2022 r., C-80/21, pkt 64, 69, 84, i z 12 października 2023 r., C-645/22, R.A. i in. przeciwko Luminor Bank AS, pkt 33-38, 41). W prawie polskim brak przepisów dyspozytywnych, o których mowa powyżej, w szczególności nie są nimi art. 69 ust. 3 pr.bank. czy art. 358 § 2 k.c. Wykluczenie możliwości zastosowania tego ostatniego wyniku choćby z tego, że w dacie zawarcia umowy przez strony przepisu tego w polskim porządku prawnym jeszcze nie było.

Wykluczone jest również przyjęcie, że istnieje możliwość dokonania na podstawie art. 65 k.c. wykładni umowy stron w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalania kursu CHF, w szczególności uznanie, że wolą stron było w rzeczywistości stosowanie innego kursu niż kurs wynikający z tabel jednostronnie określanych przez bank (zwłaszcza średniego kursu NBP). W wyroku z 18 listopada 2021 r. (C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko A. SA, pkt 79) TSUE wskazał, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. Nie można bowiem z jednej strony dokonać eliminacji niedozwolonej klauzuli umownej, a z drugiej – dokonywać jej wykładni. Poza tym postulowana przez skarżącego wykładnia pomijałaby całkowicie rzeczywistą wolę wyrażoną w treści umowy; w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że wolą pozwanego banku było dokonywanie rozliczeń w ramach stosunku umownego stron wyłącznie na podstawie kursów walut z własnej tabeli.

Mając na uwadze powyższe racje, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[SOP]

[a!]